

opole.gosc.pl , 18 września 2015 01:15



Przystankiem Kulturalnym opolska młodzież rozpoczęła „3 dni ze Stasiem”.

W tym roku parafie z Opola wspólnie organizują obchody ku czci św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży.

Świętowanie rozpoczął Dzień Podróży, a więc Przystanek Kulturalny w opolskiej parafii Przemienienia Pańskiego. Nad jego przygotowaniem czuwał ks. Tomasz Gajda wraz z młodzieżą. Przy kościele, pod nocnym niebem, grupa stworzyła niezwykle klimatyczne miejsce ze sceną, wystawami prac fotograficznych i rysunkowych, a także ze słodkościami i gorącymi napojami.

– Bóg przemawia do nas przez różne sfery. Nie tylko przez modlitwę, adorację czy czytanie Pisma Świętego. Bóg chce działać także przez piękno i chce być chwalony w pięknie, a kultura jest właśnie pięknem – podkreśla ks. Tomasz Gajda, wyjaśniając, skąd pomysł na spotkanie kulturalne.

– Ks. Luigi Giussani, założyciel Ruchu Comunione e Liberazione, powiedział, że kultura jest czymś, co może zmienić świat. Piękno chrześcijaństwa, piękno kultury chrześcijańskiej może pociągnąć nawet muzułmanów. Chcemy dziś pokazać młodym ludziom, że Bóg działa przez dobrą poezję, przez obraz, przez delikatną muzykę – mówi ks. Gajda.

Przystanek Kulturalny rozpoczął pokaz sztuki kuglarskiej w wykonaniu Julii Murzy, gimnazjalistki, która od pół roku rozwija swoje zręcznościowe pasje pod okiem trenera z klubu Trolik. Jej ulubionym rekwizytem jest diabeł.

– Tak naprawdę każdy może opanować tę sztukę – mówi wprost Julia i dodaje, że kuglarstwo dodało jej pewności siebie i odwagi, bo przed każdym występem pojawia się trema, ale dzielnie stawia jej czoła. – To oryginalna pasja, ale cieszy mnie, że mogę się nią dzielić z innymi, mogę innych uczyć, pokazywać im różne elementy – dopowiada Julia.

Gościem wieczoru był ks. Mateusz Dąbrowski, wikary z Leśnicy, który na IV roku seminarium, pod wpływem ks. ppłk. Jerzego Niedzielskiego, odkrył w sobie zamiłowanie do pisania wierszy. Jak sam przyznaje, wcześniej zajmował się tylko prozą, a właśnie żołnierz zaraził go poezją. Ks. Mateusz Dąbrowski ma w swoim dorobku dwa tomiki: „Domy i ludzie” oraz „Parapet samobójcy”; jest i trzeci tomik pt. „Chwila” – wydany w seminarium wspólnie z kilkoma innymi klerykami.

– Wiele zawdzięczam opolskiej poetce Irenie Wyczółkowskiej, którą jako kleryk poznałem w hospicjum „Betania”. Klerycy, którzy wraz ze mną odwiedzali podopiecznych hospicjum, powiedzieli jej, że piszę wiersze. Pani Irena poprosiła mnie wtedy, bym pokazał jej wszystko, co mam. Zrobiłem to i usłyszałem krytykę, po której chciałem się schować. Ale ona poprosiła mnie, bym jeszcze coś napisał. A jej wskazówki należą do tych najcenniejszych, które usłyszałem – przyznaje ks. Dąbrowski.

Gwiazdą Przystanku Kulturalnego był zespół Czarny Nosal, duet muzyków znanych z zespołów Bohema i Stare Dobre Małżeństwo. A temu wszystkiemu, co działo się na scenie, towarzyszyły wystawy zdjęć Arkadiusza Wiśniewskiego, ucznia I klasy Zespołu Szkół Ekonomicznych w klasie o specjalności fototechnik, grafik Mateusza Matysiaka i wierszy Kasi Krenc, a więc trzech młodych osób, które nie marnują swoich talentów. Można było zobaczyć także prace pacjentów Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego w Opolu.

– Mam dwie pasje: fotografię i pływanie. Dlatego kiedy miałem wybierać szkołę ponadgimnazjalną, zastanawiałem się, którą z tych dróg wybrać. Ze względu na wypadek nie mogłem pójść do klasy sportowej, więc wybrałem fotografię – opowiada Arek. A jego przygoda z robieniem zdjęć zaczęła się od fotograficznych reportaży z zawodów pływackich. Z czasem przychodziły kolejne tematy, m.in. zwierzęta. – Dzięki zdjęciom staram się pokazywać to, co widzę. Staram się uchwycić uczucia – podkreśla Arek.

Bóg działa przez piękno

Wpisany przez Ania
niedziela, 20 września 2015 10:05

Ale „3 dni ze Stasiem” to nie tylko spotkanie z różnymi odcieniami kultury. W piątkowy wieczór o 20.00 druga część świętowania, nazwana Dniem Powrotu. Będzie to część modlitewna i tym razem młodzież spotka się w katedrze opolskiej. – W planie mamy konferencję ks. Łukasza Libowskiego, a po niej adorację Najświętszego Sakramentu, którą przygotowuje młodzież katedralna. W tym czasie będzie można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Spotkanie zakończymy Mszą św. – opowiada ks. Robert Józef.

Z kolei w sobotę gospodarzem Dnia Spotkania będzie parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła. W ogrodach parafialnych będą też zabawy integracyjne i ognisko.

ana

opole.gosc.pl , 18 września 2015 01:15